

ANDRZEJ BUDZYŃSKI

ur. 1952; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Zemborzyce, rzeka Bystrzyca, dzieciństwo, raki, projekt Lublin. W kręgu żywności - woda

Nie byłem smakoszem raków

Raki miały swoje nory w skarpach rzeki [Bystrzycy]. Taka skarpa była około metrowej wysokości – pół metra nad wodą i z metr czy pół metra pod wodą. Tam się gnieździły. Kto się nie bał, to po prostu sięgał ręką. Ja nigdy tego nie robiłem. Raki miały szczypcę z przodu i potrafiły ukłuć, a to było nieprzyjemne.

Odlawialiśmy te raki, ale ja nigdy nie byłem [ich] smakoszem. Czułem taki opór, że ten rak powinien być żywy, bo jest wskaźnikiem czystości. Wolałem sobie płotkę złapać, leszcza czy nawet szczupaka.

Data i miejsce nagrania	2019-08-06, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"